

NUMER 234

czerwiec

2020

CENA 1zł

DO-NOS

GAZETA UCZNIÓW ZESPOŁU SZKÓŁ W KĄKOLEWIE





WYCHOWAWCZYNIE O SWOICH KLASACH

KLASA VIIIa - Pani Danuta Bednarczyk

Z uczniami klasy VIIIa poznaliśmy się dwa lata temu. Zostałam wychowawczynią ośmiu dziewczynek i piętnastu chłopców. Stan liczebny klasy nieco się zmienił.

Zapamiętam uczniów jako zespół, w którym każdy miał swoje miejsce. I, jak to w rodzinie bywa, pojawiały się drobne problemy i nieporozumienia, które wspólnie rozwiązywaliśmy.

Grupa dziewcząt to energiczne i spontaniczne nastolatki, chętne do działania i pracy na rzecz klasy oraz Szkoły. Organizacja imprez klasowych nie sprawiała im żadnych problemów – było miło, zabawnie i ciekawie. Nigdy nie brakowało pysznych ciast i innych przekąsek.

Chłopcy spokojniejsi i mniej przebojowi, ale - w sytuacjach podbramkowych - zawsze potrafili stanąć na wysokości zadania. Szkoda, że nie wszyscy wykorzystali w pełni swój potencjał intelektualny.

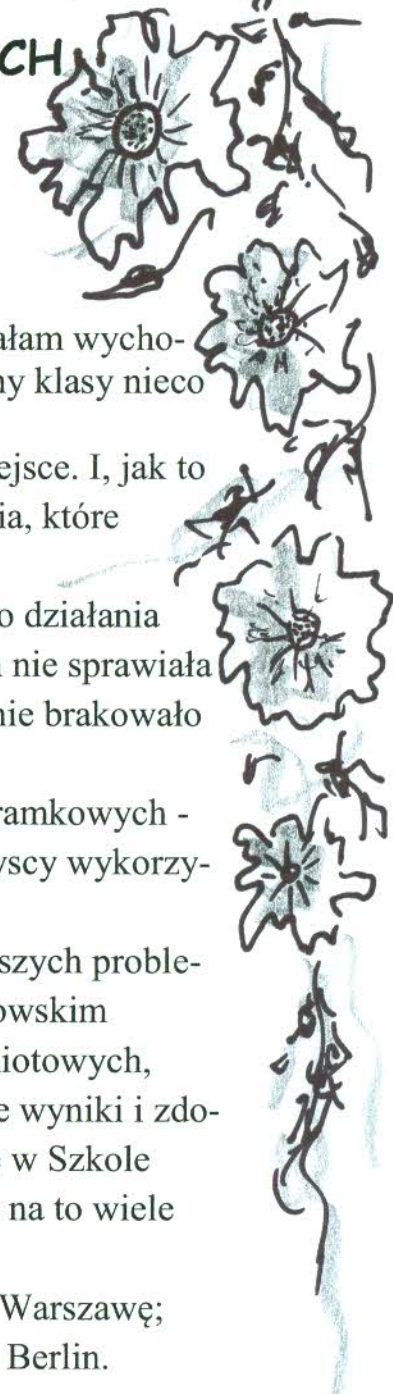
W ostatnim roku szkolnym uczniowie tej klasy nie sprawiali większych problemów wychowawczych. Kilkoro pracowało w Samorządzie Uczniowskim i szkolnym wolontariacie. Chętni startowali w konkursach przedmiotowych, wiedzy i wewnątrzszkolnych o różnej tematyce, osiągając wysokie wyniki i zdobywając zaszczytne tytuły. Troje uczniów wzorowo łączyło naukę w Szkole z wieloletnim rozwijaniem swoich pasji i zamiłowań, poświęcając na to wiele godzin dodatkowej pracy.

W klasach IV – VI uczniowie zwiedzili Toruń, Kotlinę Kłodzką i Warszawę; w klasie siódmej zobaczyli stolicę naszych zachodnich sąsiadów - Berlin.

Z każdej wycieczki przywieźli niezapomniane wrażenia.

Dziękuję Wam za wspólnie spędzony twórczy czas. Podziękowania kieruję również do Waszych Rodziców za miłą i owocną współpracę.

Trzymam za Was mocno kciuki, życzę również wspaniałego startu w szkołach ponadpodstawowych oraz zdrowych i słonecznych wakacji.



KLASA VIIIb - Pani Agnieszka Rosadzińska

Z klasą VIIIb spotkałiśmy się po raz pierwszy trzy lata temu. Trudno określić, czy to wystarczająco dużo czasu, aby się dobrze poznać. Moi podopieczni to grupa licząca dziewięć dziewcząt oraz czternastu chłopców. Każdy inny, każdy wyjątkowy. Zarówno dziewczęta jak i chłopcy reprezentowali naszą Szkołę w konkursach przedmiotowych, plastycznych, muzycznych oraz w zawodach sportowych. Zapamiętam ich jako grupę grzecznych i sympatycznych, ale często nieśmiałych, niekiedy wręcz skrytych uczniów. Klasa zaczęła swoją edukację jako dzieci sześciolatnie. Był to zapewne czas niełatwy dla nich i ich Rodziców. Wtedy jeszcze nikt nie spodziewał się, w jak trudnych okolicznościach przyjdzie im kończyć Szkołę Podstawową. Wielu z nich doskonale odnalazło się w zdalnym nauczaniu, niektórym było trudniej. Wierzę jednak, że te doświadczenia uczynią ich odpowiedzialnymi, bardziej samodzielnymi młodymi ludźmi, którzy będą wiedzieć, że życie potrafi być nieprzewidywalne.

Drodzy Ósmoklasiści, moi Wychowankowie, mam nadzieję, że miło będziecie wspominać czas spędzony w kąkolewskiej Szkole. Wspólnie przeżyliście miłe popołudnia na bowlingu, w kinie, pizzerii, zwiedziliście razem Warszawę oraz Berlin. Wiele ciekawych miejsc mieliście również okazję zobaczyć z poprzednimi Paniąmi wychowawczyniami. Wierzę, że za kilka lat z uśmiechem na twarzy i być może ze łzą w oku będziecie wspominać ten czas.

Przed Wami kolejny etap życia. Życzę Wam, abyście w nowych szkołach szybko się zaaklimatyzowali, abyście podejmowali nowe wyzwania, zdobywali nowe umiejętności, spełniali marzenia, poznali wielu wspaniałych ludzi.

POWODZENIA! Dziś, jutro, zawsze...



VIII A O SOBIE

Marcin, chociaż nie wieżowiec,
na nową wiedzę ma duży pokrowiec.

Filip B. to leń klasowy,
długo nie wiedział, do jakiej pójdzie szkoły.

Olek zostanie mechanikiem
i będzie majstrował coś z silnikiem.

Paulina B. – fajna, radosna, pomocna dziewczyna,
choć czasami markotna była jej mina.

Marta dobrze w ping ponga grała,
mimo sukcesów trenowanie przerwała.

Zuzia G. szkolne gazetki roznosiła,
w poczcie sztandarowym służyła i nigdy nie marudziła.

Oskar często o obowiązkach zapomina,
co na to jego dziewczyna?

Paulina J. świetnym skarbnikiem była,
nawet zapominalskich zawsze pogoniła.

Jakub Kajzer nam wszystkim pomoże,
kiedy nikt inny nie może.

Zuzia K. dobrą koleżanką była,
wszystkim pomocną dłońią zawsze służyła.

Kacper do nauki w miarę chętny,
to chłopak bardzo „ogarnięty”.



